

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 13 Września r. c. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 5 września.

Przez naywyższe dyplomata nayskaskawiey mianowani Kawalerami Orderów: *D. 5 sierpnia, Orta-Białego*, Jenerał Porucznik, Naczelnik 2giey dywizyi pieszey *Hotowin 1szy*. — *S. Stanislawa 1go stopnia*: Jenerałowie Majorowie: Naczelnik Sztabu 1go Korpusu pieszego *Stich*, Dowódca dywizyi odwodową 1go Korpusu pieszego *Nabokow 2gi*, Dowódca 3ciey brygady 3ciey dywizyi pieszey *Baturin 1szy*. Tegoż orderu 2go stopnia: Półkownicy: Dowódca półków: staroingermanlandzkiego pieszego *Skobelcyn* i Wielikoluckiego strzelców *Bulhakow 2gi*. — *D. 13 sierpnia*, tegoż orderu 1stopnia: Radzca Stanu *Wilson (R. I.)*.

— Przez naywyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

D. 2 sierpnia, „Potwierdziwszy rozpatrzone w Radzie Państwa Ustawy i Etat dla Szkoły Demidowskiej wyższych nauk, ułożone przez osobny ustanowiony od Nas dla urządzenia zakładów edukacyjnych Komitet, i zezwalając, ażeby ta szkoła w nowym swym składzie nazywała się Liceum Demidowskie, Rozkazujemy: 1) Przesyłające się przytém Ustawy i Etat Liceum Demidowskiego podać do zupełnego wykonania od 1go stycznia przyszedłego 1834go roku. 2) Będący dotąd przy Szkole Demidowskiej Szlachetny Pensyon, odłączywszy od Gimnazjum Jarosławskiego, przekształcić na istotney podstawie potwierdzonych przez Nas w d. 8 grudnia 1828 r. Ustaw dla Gimnazjów. Podług nowych ustaw: Liceum Demidowskie zostaje pod wiedzą Moskiewskiego Uniwersytetu. Zgromadzenie jego składa się z Dyrektora, Nauczyciela Religii, 8miu Professorów i dwóch Lektorów. Jarosławski Marszałek Dworzański z urzędem swoim łączy nazwanie Honorowego Kuratora Liceum Demidowskiego i Gimnazjum Jarosławskiego. Rada, pod pierwszeństwem Dyrektora, złożona z Professorów, zarządza Liceum. Przedmioty wykładające się w Liceum są: 1) Zakon Boży (Krótka Teologia, Historia Kościelna i wykład Pisma S.) 2) Matematyka. 3) Fizyka, Chemia i Technologia. 4) Rosyjska i Łacińska Literatura. 5) Filozofia (Logika, Psychologia, Filozofia moralna i historia Filozofii). 6) Historia Naturalna. 7) Rosyjskie publiczne, cywilne i kryminalne prawo, z właściwem dwóm ostatnim sądowem postępowaniem; Finanse i Ekonomia polityczna. 8) Powszechna i Rosyjska Historia i Statystyka. 9) Języki i literatura Niemiecka i Francuzka. Kursa są półroczne. Wakacje dwa razy w roku: od 10go czerwca do 22go lipca i od 20go grudnia do 12 stycznia. Na zupełne ukończenie licealnych nauk naznaczone są trzy lata. Dyrektor jest w 6 klasie rang służby Państwa, Professorowie w 8mej, Lektorowie w 10tej, domowi dozorczy uczniów w 12tej. Prawa do emerytury są zarównu z Professorami Uniwersytetów z osobnego licealnego kapitału. Etat roczny 54,728 rubli assygn.

— *D. 11 sierpnia*, Zarządzający Kommissyą Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo, 6tej klasy *Bek*, na ośnowie ukazów 21 marca 1812 i 24 marca 1823, podniesiony do rangi 5tej klasy.

— *D. 15 sierpnia*, Sprawujący obowiązki Kostromskiego Gubernatora Cywilnego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Żemczużnikow*, na własną prośbę, dla zruynowanego zdrowia, uwolniony od tego urzędowania i przyłączony do Ministerium spraw wewnętrznych. Półkownik Korpusu Żandarmów, *Prıktoński*, mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu i naznaczony Kostromskim Gubernatorem Cywilnym.

— Przez naywyższe ukazy do Kapituły Rosyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, mianowani kawalerami: *d. 9 sierpnia*: *S. Anny 4go stopnia*, z napisem za waleczność, w nagrodę mężstwa i waleczności, okazanych d. 10 września 1832 r. w rozprawach z Czerkiesami, Podporucznicy 44go półku strzelców *Szamruk-Marczenko* i *Elozow*. — *D. 12 sierpnia*: *S. Anny 2go stopnia* z Koroną, w nagrodę gorliwej służby, Radzca Stanu, *Xiążę Czetwert,ński*. — *S. Anny 3go stopnia*, zostający pod wiedzą Ministerium stosunków zewnętrznych: Assesor Kollegialny *von Fok*, i Radczy Honorowi: *Polenow*, *Bohdanow* i *Xiążę Koczubey*. — *D. 13 sierpnia*, tegoż orderu 2go stopnia, sprawujący obowiązki zarządzającego Moskiewską Kommissyą Kommissoryatskiego Depo, 7mej klasy *Smirnow*.

— Przez naywyższy ukaz do Kantoru Dworu, d. 13 sierpnia, Radzca honorowy, zostający pod wiedzą Ministerium stosunków zewnętrznych, *Alexander Hrabia Medem*, mianowany Kamerjunkerem Dworu J. C. M.

— Ukazy z Rządzącego Senatu: 1) *D. 23 sierpnia* z Departamentu rozgraniczenia: o rozciągnięciu na wszystkich mieszkańców Górnictwa i południowego pobrzeża Krymu, prawa, darowanego Tatarom, na przedawanie części ziem.

2) *D. 25 sierpnia* z 1go Departamentu: o niszczaniu od komend wojskowych i Oficerów, przechodzących przez kwarantannę w rzeczach służby, płacy, naznaczonej w ustawach kwarantannowych za pobyt w kwarantannach.

3) *D. 26 sierpnia* z 1go Departamentu: przepisujący prawidła, względem zawierania małżeństw, między cudzoziemcami różnych wyznań, a Rosyjskimi poddanymi Prawowiernego wyznania.

4) *D. 28 sierpnia* z 1go Departamentu: o uznaniu *Edmunda Brandta* Konsulem Stanów Zjednoczonych Północno-Amerykańskich w Archangeli i miejscach przyległych, a *Wassa Sent-Uena* konsulem francuzkim w Odessie, zaś *Hrabie Rati-Mantona* francuzkim Wice-Konsulem w Tyflisie. (G. S.)

— Donoszą z Moskwy, że J. C. W. W. X. *MICHAIŁ PAWELOWICZ*, w czasie ostatniego w tej stolicy pobytu, raczył zaszczyścić Swą obecnością wieczor, dany przez tamecznego Poczty-Dyrektora, na którym pozostał do godziny 3 ranney. Wszystkie osoby, składające towarzystwo, zachwycone były uprzejmą łaskawością Dostojnego Gościa, który raczył otworzyć hal tańcem polskim, z gospodynią domu, i potem brać do tańca wszystkie panie damy, tudzież przemawiać do wszystkich blisko znajdujących się osób, bez różnicy stopnia i wieku. (T. P.)

LISTY Z PRUSS.

I. Stettin 19 (31) Sierpnia 1833.

W oczekiwaniu Naywyższego CESARZA JEJOMOŚCI przybycia do Stettinu, biorę się do pióra, ażeby mieć ukontentowanie przestać wam pierwsze doniesienie o podróży mojej z St.-Petersburga do Stettinu.

Wyjechawszy z naszej stolicy dnia 10go wieczorem, 18go sierpnia zrana przybyłem do Stettinu. Z serdecznym zadowoleniem znalazłem, że w Prussiech o CESARZU z prawdziwem mówią nieniesieniem. W niepewności, jaką NATYJAŚNIKUSZY PAN obierze drogę, lądową czy morską, dobrzy Niemcy troskliwie opatrywali każdy z naszych pojazdów, spodziewając się niewątpliwie w jednym z nich uyrzec wysoce poważanego Gościa. Na sta-

cyach ochłodztwo i porządek wzorowe; urzędnicy i postylioni w nowych mundurach, konie i uprzęż wyczyszczone, słowem: wszystko pokazuje, że czekali nas. Na jednej stacyi między *Tylżą a Królewcem*, zdumiany byłem nadzwyczajnym interessem, z jakim dzierżawca poczty rozpytywał się o Cesarza. Przekonawszy się nakoniec, że **Najjaśniejszy Pan** nie odwiedzi ich kraju, otworzył mi paradne pokoje swojego domu. Były przyozdobione kwiatami. Podano obiad i *desser*, przygotowane, zdaje się, także nie dla nas. Podróż moja, w tym względzie, przyniosła mi niewypowiedziane zadowolenie. Jakże miło, widzieć taką miłość cudzoziemców do **Najmiłościwszego Monarchy** naszego! Jakimiż uczuciami powinni być ożywieni Jego poddani! Otoż wytłumaczenie, dla czego niektóre Osoby, bliższe Tronu, poświęcają dla wypełnienia świętej woli wielkich cnot **Monarchy**, własne zdrowie, spokójność, dostatki, pomyślność. Taki **Monarcha** powinien mieć takich poddanych.

Na ostatniej stacyi przed *Stettinem*, dowiedziałem się, że widzenie się z **Najjaśniejszym Królem** Jego Mością Pruskim, naznaczone w *Schwedt*, mieście nad *Odrą*, sześć mil od *Stettinu*, na wielkim gościńcu berlińskim. Króla tam na 19ty oczekiwano. *Xiążę* Następca przybył do *Stettinu* 17go. D. 18go zrana Jego Wysokość czynił przegląd i obróty rozłożonych tu półków pieszych 2go i 9go i części Artylleryi. Po obiedzie całe miasto wyszło ku przystani, na spotkanie Cesarza. Wszyscy w uniesieniu. Dla **Najjaśniejszego Pana** przygotowany był dom przewyborny, naprzeciw kwatery, w której stał *Xiążę* Następca Tronu. Gust, bogactwo i przepych, w przybraniu tego domu, godne podziwienia. Lud do głębokiej nocy kupami ku niemu się gromadził. Dzisiaj, od samego poranku, tenże widok. We wszystkiem obliczają się Niemcy, na ten raz odstąpili swego charakteru, zawsze spokojnego i zimnego. Porzuciwszy swe zatrudnienia, całe paradnie przechadzają się po drodze od przystani do miasta. Wszyscy jednych myśli, jednego życzenia: uyrzeć i powitać **Ruskiego Monarchę**. *Xiążę* Następca całe rano wyjechał, na spotkanie **Monarchy**, do *Swinemündzkiej* wielkiej przystani, o 11 mil od *Stettinu* położonej. Wojsko w gotowości, ażeby za pierwszym sygnalem mogło wystąpić na plac przed domem, przygotowanym dla Jego **Cesarskiej Mości**. Ale już godzina 11ta w nocy; a *Gościa*, tak niecierpliwie oczekiwanego, jeszcze nie ma.

II. *Schwedt*, 25 Sierpnia (6 Września) 1833.

Po wygotowaniu tego listu, przebyłem pięć dni w dręczącej niespokojności. Niespokojność mą dzielił, nie sami spółtowarzysze podróży mojej, ale wszyscy mieszkańcy *Stettinu*. Z najwyższą radością dowiedzieli się oni ode mnie o przyczynie tej zwłoki, jeden przed drugim starali się zbierać wszelkie, jakie tylko można, wiadomości, o płynieniu *Isory*, i bezustannie gromadzili się u przystani. D. 24 o godzinie 10tej zrana słyszane były wystrzały działowe od strony *Swinemünde*. Poleciałem do przystani, dokąd rzucili się i wszyscy mieszkańcy. Obliczali, że we cztery godziny parochod powinien być w *Stettinie*. Prócz wojska, stojącego przez cały ten czas w zupełnym uzbrojeniu, we dwa szeregi, na drodze od przystani do samego wyjazdu ze *Stettinu*, Burmistrz rozstawił swoje strażę, i tak urządził, ażeby za zbliżeniem się parochodu ku przystani, przez zatkanie chorągwi na mieskiej wieży, co rychley rozszerzyć wieść radośną o przybyciu **Najjaśniejszego Podróżnego**. Z tych przygotowań można wnosić, jaki był stan wszystkich, kiedy po upłynieniu czterech godzin i do samego wieczora nie było najmniejszej wiadomości o płynieniu parochodu. Znowu się do przystani udałem. Droga okryta była ludem, wszyscy w ostatecznej niespokojności. W smutnej niepewności i tęsknocie powróciłem do mojej kwatery. Tu razem tysiące głosów pod memi oknami zawoła: **Cesarz w Schwedt!** Nie mam siły do opisanie tej chwili. Pozdrawialiśmy jeden drugiego, jak największym

tryumfem, i dobrzy Niemcy, tak szczerze, tak żywo podzielili naszą radość, iż zupełnie zniszczyli we mnie powszechne zdanie o Niemców oziębłości. Nie — nie są oni oziębli. Serca ich również są otwarte dla wszystkich słodkich wrażeń, a cnota na Tronie, również od nich wysoce jest poważana, jak i od nas. Natychmiast do *Schwedt* pojechałem. Serdeczność i błogosławieństwa mieszkańców nas przeprowadzały. Na stacyi, gdzie odmieniono konie, sąsiedzkie domy były illuminowane. W *Schwedt* dowiedziałem się o szczegółach **Najjaśniejszej podróży**. Cesarz całą podróż raczył dokonać w pięciu dobach, i na ostatniej stacyi, pałając niecierpliwością, co rychley uspokoić Jego **Królewską Mość**, raczył zostawić swój pojazd, i sam jeden, w pocztowej kolasce, przyjechał do *Schwedt*. Wszystko tu ożyło. Natura stała się uczestniczką naszej radości: pogoda ciepła, i letnie słońce przyświeca pięknemu miasteczku. Nie mogę i nie chcę ukrywać, jak jestem szczęśliwy. Ja naoczny świadek wypadku, wiekopomnego dla Rosyan. Nas przyymują, jak braci, na brzegach *Niemna*, *Pregla*, *Warty* i *Odry*, **Najmiłościwszego Monarchę** naszego przyymują z takimże szczerem jednogłosem uniesieniem, z jakim spotykają na brzegach *Newy*, *Moskwy*, *Wolgi*, wewnątrz oyczystej krainy, przezeń uszczęśliwionych. (*Pcz. Półn.*)

Warszawa d. 13 września.

Onegday, w uroczystość Imienin **J. C. Mości Cesarzowicza Wielkiego Xięcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA** Następcy Tronu, tudzież w 11stą rocznicę Urodzin **J. C. Mości Wielkiej Xiężniczki OLGII MIKOŁAJEWNY**, odbyło się Nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym, w obec wszelkich Władz Rządowych, oraz w Kaplicy Zamkowej, w obu przybytkach śpiewano *Te Deum*, poczem **J. O. Feldmarszałek Xiążę Warszawski**, ozdobiony wstęgą orderu *S. Aleksandra Newskiego*, którego uroczystość tegoż dnia jest obchodzoną, przyymował powinszowania na pokojach Zamkowych od Członków Rządu **Królestwa Polskiego**, Jenerałów, Urzędników, i Obywateli. O godzinie 6tej, w Wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko, zakończone ukazaniem się w obłokach *Cyfy Dostojnego Solennizanta*, otoczonej stosownemi godłami; na ten widok obecni powszechnym okrzykiem wyrazili swe uczucia. Wszystkie domy stolicy oświecono, a nader pogodny wieczór, tak rzadki tego lata, dozwolił mieszkańcom do późna używać przechadzki.

— Dnia 14 —

J. W. Hrabia Witt, Jenerał jazdy, Gubernator Wojenny Miasta *Warszawy*, dnia onegdayszego wrócił do tutejszej stolicy.

— Dnia 15 —

J. W. Jenerał Hr. Strogonow, Dyrektor Główny Przydujący w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego, powrócił onegday do tutejszej stolicy. (*Gaz. War.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 5 września.

Względem treści układów w Cieplicach i Theresienstadt, biegają tu pogłoski, że na nich uradzono wojskowe osadzenie Włoch, także tych punktów Niemiec, w którychby niespokojności objawić się miały, tudzież nowe urządzenie Armii Rzeszy Niemieckiej; propozycyi zaś względem osadzenia Szwajcaryi niemieckimi wojskami, nie przyjęto. (*Gaz. Codz. War.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 3 września.

Dnia 1 b. m. *Xiążę Metternich* jest w *Pradze* oczekiwany, z kąd będzie towarzyszył w podróży NN. Państwu.

Podług listów z *Tryestu*, przygotowują tam jeszcze trzy Austriackie okręty wojenne, dla zawiezienia drugiego i trzeciego transportu wychodców, którzy dotąd w naszym Państwie bawili, do Ameryki. (*Gaz. War.*)

— Dnia 7 —

Według nadeszłych wiadomości telegraficznych, przybyli NN. Cesarstwo Jmć wczoray do Münchengrätz.

Przez listy kupieckie z Bukarestu dowiadujemy się, iż tam przejechał spiesźnie goniec z Konstantynopola do Petersburga z doniesieniem, o odkrytym w stolicy państwa tureckiego, lecz szczególnie utfumionym spisku.

Listy z Tryestu donoszą, iż Królewsko-bawarski poseł przy dworze Greckim P. Gaser, odpłynął ztamtąd na pokładzie Ces. Austr. okrętu do Nauplii; najął on także dwa przewozowe okręty, na które zabrano znaczną ilość mebli dla Króla Otona. Pułkownik Prokesch przybył tam dnia 4 września. Papiery na tamtejszej giełdzie ciągle spadają.

Praga (w Czechach) d. 25 sierpnia.

Praska gazeta nie przesadza, opisując tysiączne objawienia radości na widok ulubionego Monarchy Franciszka I. Wielka większość wznosi gorące modły „Boże zachoway Cesarza.“ Ten zapał, na widok Cesarza w Czechach objawiający się, wynika u wielu z przeczucia: „może widzimy go po raz ostatni!“ — Wiekiem nachylony Monarcha zajmuje się też szczerze sprawami wewnętrznymi, a teraz udaje się do Friedland dla naradzenia się z swymi Dostojnymi Sprzymierzeńcami. Oprócz portugalskich i szwajcarskich spraw zwrócić Monarchowie uwagę naszą: lośnictwo w Rzeszy niemieckiej. Wyrok Sądu przysięgłych w Landau, ogłaszający za niewinnych, znanych republikanów niemieckich, Siehenpfeifera, Wirtha i t. p. sprawił wrażenie tém większe, że obwinieni w obliczu sądu wynurzyli zasady, do obalenia rządów zmierzające. — Rządy więc, dla bezpieczeństwa widzą potrzebę zmienienia praw, osobliwie w nadreńskieji Bawaryi. Głoszą, że sądy przysięgłych zniesione będą. (Gaz. Codz. War.)

TURCJA.

Carograd d. 10 sierpnia.

Miedzy Sultanem a niektórymi członkami ministerjum ma panować rozdzielenie, z powodu ostatnich wypadków. Flotta-Angielsko Francuzka stoi przy Troi i wyspie Tenedos, kluczu Dardanellów. (Gaz. Codz. War.)

SAXONIA.

Drezno d. 2 września.

Król Jmć powrócił wczoray po południu z podróży do Pragi, i wysiadł w zamku w Pillnitz. (z Gaz. War.)

— Dnia 6 —

Angielski Poseł przy dworze Berlińskim, Lord Minto, odjechał znowu do Cieplic, a Ces.-Ros. Vice-Kancelarz i Minister spraw zagranicznych, Hr. Nesselrode, do Görlitz, gdzie, jak mówią, oczekiwac ma swojego Dostojnego Władcy, przejeżdżającego do Czech.

Lipsk d. 30 sierpnia.

Wielkie wrażenie sprawiło tu gruntownie napisane dziełko adwokata Fölix przeciw Xięciu Karolowi Brunświckiemu, który nie zrzekł się jeszcze planu, opanowania zbroyną siłą swego państwa. Xiążę Karol wysłał bowiem przed kilkoma tygodniami żyda kupca G. do Londynu, dla zakupu tam broni i parowego okrętu. Na ten cel dał mu 100,000 zł. reń., później posłał mu 6000 funt. szter., a przy powrocie tego kupca do Paryża, wypłacił mu jeszcze 3500 fr. Werbuje on bowiem ludzi we Francyi, ma także w Irlandyi i w Szkocyi swych wysłańców. Pewien krawiec w Bordeaux dostarczył mu już za 50,000 fr. mundurów. (Gaz. Codz. War.)

SZWAJCARJA.

Bazylea d. 2 września.

Przy odbytém głosowaniu obywateli: czy zezwolą na uchwałę W. Rady z dnia 29 względem zupełnego odłączenia krainy Bazylejskiej i zostawienia tymczasowo teraźniejszych władz aż do zaprowadzenia nowej ustawy, lub nie; wyka-

zało się: zezwalających w mieście 749, w Richen 74, w Bettingen 30, w Kleinhüningen 55, ogółem 888. Odrzucających: w mieście 9, a w trzech gminach żaden głos. (Gaz. Codz. War.)

ANGLIA.

Londyn dnia 30 sierpnia.

Wczoray przed swym odjazdem do Windsor, Królowa przyymowała Xiężniczkę Zofią, Xiężną Dino i Baronową Getto.

Sir James Burdett dawał nie dawno w swém pomieszkaniu w Green-Park świetny bal, dla wszystkich bawiących tu członków rodziny Buonapartych.

P. N. M. Rotschild ogłasza przez tutejsze pisma, iż wylosowaną w dniu 16 sierpnia t. r. a dnia 1 stycznia 1854 płatną, 300,000 funtów szterlingów 5 procent. prusko-angielską pożyczkę z 1822 roku, już teraz z odciągnięciem dyskonta po 4 proc. za ten rok, gotów jest wypłacać.

Francuzcy oficerowie w woysku Don Miguela przypieglili białą kokardę i wyraźnie oświadczają, że za Don Karlosa w Hiszpanii i Henryka V we Francyi, walczyć są gotowi, i że to nierozłączna ich jest sprawa. (Gaz. Codz. War.)

— Dnia 2 września. —

Lord Kancelarz odjechał ztąd na północ do Anglii, Margrabia Landsdowne do swych dóbr Bowood, a Lord John Russel do Oxfordu.

Z Dublinu donoszą z dnia 28 sierpnia, że P. O'Connel, w tym dniu odjechał ztamtąd do Derrynane-Abbey w hrabstwie Kerry. Niespokojności w miastach jeszcze nie zupełnie ustały.

— Dnia 4 —

Times utrzymuje, że Królowa Donna Marya, przed odjazdem swym do Portugalii, odwiedzi rodzinę Królewską w Londynie. (Gaz. War.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 25 sierpnia.

Gazeta Nadworna donosi, że Cesarsko-Austryacki Poseł, miał posłuchanie prywatne u Króla, któremu podał list W. Xięcia Toskańskiego.

Duchowieństwo stara się rząd nasz nakłonić, aby się wdał w sprawę Portugalską, i wszystko poświęca, dla dopięcia tego celu. Ostatnie rozporządzenia Don Pedra przeciw Nuncyuszowi Papieżkiemu, i zniesienie pewnych Arcybiskupstw i Biskupstw, do najwyższego stopnia rozjadrzyły duchownych Hiszpańskich. Nasza gazeta urzędowa nie została w tém bez uczestnictwa: ton jej okazuje się groźniejszym. Niższe klasy ludu, których Apostolscy chętnie chcieliby przeciw Negrom użyć, dotąd zachowują największe miłczenie.

Sprawa Don Miguela nie tak źle stoi, jak gazety Angielskie ją wystawiły. Bourmont posuwa się z przeszło 18,000 wojska ku Lisbonie, jak przybyły dziś goniec donosi. (Gaz. War.)

FRANCYA.

Paryż dnia 30 sierpnia.

Zakazano w Tulonie Xięciu Leuchtenberg wylądować.

Mówią wiele o liście Marszałka Maison do Marszałka Gérard, we względzie naszych zewnętrznych stosunków; wszyscy jeszcze tu obecni Ministrowie, mieli się w skutku tego listu zgromadzić na konferencyą.

Podług Messenger, naczelnik Mamahondy, który swemu panu, obleżonemu w własnej stolicy, Bejowi Tripoli, pośpieszył na pomoc z korpusem 15,000 piechoty i 2,000 jazdy, natarł, przed małym miastem Zanjours o 4 mil od Tripoli, na korpus piechoty, i wyciął takowy aż od 7 do 800 żołnierzy; na polu walki znaleziono 3,000 karabinów, które uciekający rzucili, i smigownicę, której lawety, zrobione były przez cieśli stacyi Angielskiej.

Podług Temps, Kardynał Latil, nie prędy chce opuścić Pragę, aż w charakterze swym Arcybiskupa Rheims, poświęci Xięcia Bordeaux na tron Francuzki; na ten obrząd zaproszono wszystkich znakomitszych legitymistów.

Kilku legitymizowanych szlachty w Departamencie *Calvados*, którzy z pewnych powodów, wprzód byli mianowani dowódcami w gwardyi narodowej, podali się teraz do dymisji, aby podczas przejazdu Króla, nie musieli stanąć na czele swych kompanij.

— Dnia 31 —

Courrier de l'Europe uważa twierdzenie gazet opozycyjnych, że Marszałek *Bourmont* w Portugalii przypiął białą kokardę i białą szarfę, za nieporozumienie. Toż samo uczynili i inni towarzyszący mu officerowie. (*G. War.*)

Xiąże *Canino*, *Lucyan Buonaparte*, pojechał do Anglii, odwiedzić uczoną *Miss Gordon*.

Temps donosi, że *Don Miguel* tylko jedną połowę *Miguelistowskiej* pożyczki zaręczył, i że druga połowa w imieniu i na rachunek *Kiężnej Berry* dla wspierania wojny w *Wandei*, zaciągnięta została. (*Gaz. Codz. War.*)

— Dnia 1 września —

Z Grecji donoszą za rzecz niezawodną o poymaniu *Tureckiego* naczelnika powstańców *Tasili-Busi*.

Estafette du Havre z dnia wczorajszego, zawiera następujący artykuł: „Pewien młody *Xiążę*, który tu przybył na kilka dni przed *Królową Donną Maryą*, zsiadł w tym samym hotelu, i zdawał się do jej swity należeć, zwracał już następnego dnia uwagę władz. Pomimo ścisłego incognito, rozeszła się wieść o pobycie w naszym mieście *Xiąża Leuchtenberga*; dziś rano miał otrzymać od Podprefekta rozkaz opuszczenia *Hawru*. (Gazety Bawarskie donoszą z *Münich* z dnia 30 sierpnia, że *Xiążę Leuchtenberg* znajduje się przy swej siostrze, *Kiężnej Braganza* w *Paryżu*.) Obecność *Xiąża* miała dać powód do tego, że zakazano czynić wszelkie publiczne oznaki honoru dla *Królowej Donny Maryi*, jak *Journal du Havre* zapewnia. Teraz publiczność miała jej dać *Serenadę*.

Journal des Débats czyni uwagę, że ministeryalny *Londyński* dziennik *Globe*, od ostatnich depeszów *Lorda W. Russela*, daleko łagodniejszym okazuje się dla *Don Pedra*, którego dotąd (jak *Times*) bardzo nienawidził.

Królowa Donna Marya, chociaż ma zaledwie lat 15, nosi już jednak, na swej łagodnej i przyjemnej postaci, znaki wczesnej dojrzałości: wzrost jej i budowa ciała, mogłyby zdobić damę 18 do 20 lat. *Xiężna Braganza*, w której twarzy można wyczytać rysy jej ojca, jest piękną osobą ze szlachetną i powabną powierzchownością.

Następne wiadomości z Portugalii zapewne nam doniosą, że Rząd *Francuzki* wznowił z Rządem *Donny Maryi* dyplomatyczne stosunki, które przez *Don Miguela* zostały przerwane. Podanie listów wierzytelnych naszego sprawującego interesa, musiało nastąpić w kilka dni po urzędowym podaniu przez *Ministra Angielskiego*.

Słychać, że *Jenerał Athalin* obejmuje na *Dworze Donny Maryi* urząd pełnomocnego *Ministra Francyi*. Stosunki jego z rodziną *Królewską* każą się spodziewać, że wybór ten ma związek z niektórymi względami familiynymi. *P. Larner* jest tymczasowo sprawującym interesa *Francuzkie* w *Lisbonie*. Ma on rozkaz porozumienia się z *Posłem Angielskim*, we względzie uznania *Donny Maryi*. Ministerstwo spraw zagranicznych, otrzymało notę Rządu *Pedrystowskiego*, która uwiadamia, że *Donna Marya* objęła w posiadłość stolicę swego Państwa, i że inne miasta z kolei się poddają. Depesza ta została w zwyczajnej formie przyjętą i potwierdzoną, a to ze wszystkimi formalnościami, z którymi objaśnienia między rządami się odbywają.

Z *Bononii* donoszą z dnia 22 sierpnia. Sły-

chać, że przybył z *Rzymu* rozkaz, aby stojące w legacyach *Szwajcarskie* woyska, udały się do granic gór *Abruzyskich* i *Neapolu*. W tymże czasie *Jenerał Hrabowski* wydał rozkaz, aby śpiesznie przybył korpus *Austryaków*, mający *Szwajcarów* zastąpić.

— Dnia 2 —

Co gazety piszą o bliskiej zmianie *Ministrów*, należy do domysłów, które już nawykliwy słuchać. Do fałszywych w dziennikach i salonach rozszerzonych wieści, należy także zapewnienie, że *Xiąże Talleyrand* został przez stan swego zdrowia spowodowany do złożenia swego urzędu, *Posła* na *Dworze Angielskim*.

Z początku zamierzono tylko wyprawę 1,500 woyska do *Buggia*, dla zabezpieczenia tego ważnego punktu brzegu *Afrykańskiego*; jednakże dowiedział się *Jenerał Voirol*, że *Bey Konstantyny*, przyrzekł sąsiednim pokoleniom, pośpieszyć miastu *Buggia* z 40,000 woyska na pomoc. To dało powód, że teraz mają tam wystać 4,000 woyska i znaczną liczbę dział, dla pewnego dopięcia celu wyprawy.

Podług *Sentinelle Pyrénées*, w *Katalonii* odkryto schadzki *karolistów*. Rząd wydał bardzo surowe rozkazy, aby wszystkich zawikłanych w to, niezwłocznie sądzono, i karano bez względu na stan lub dostojęństwo.

Po przejeździe dwóch gońców z *Madrytu* do *Paryża*, donoszą jeszcze z *Bajonny* pod dniem 28 sierpnia. Uporczywa utarczka między woyskiem *Bourmonta*, a woyskiem *Hrabiego Villaflores*, zupełnie wypadła na korzyść *Don Pedra*. Zdaje się nawet, że ci gońcy przywieźli wiadomość, iż *Don Miguel* z swym sztabem jeneralnym wszedł na granicę *Hiszpańską*. O *Bourmoncie* nie słychać.

Gazety nasze donoszą z *Bononii* z dnia 23 sierpnia: „Onegdaj *Jenerał Hrabowski* z innym, przybyłym z *Lombardyi*, *Jenerałem Austryackim*, udał się do *Romanii*. Nie wiadomo, czy podróż ta jest powodem oddalenia się *Szwajcarów*, ku granicy *Neapolitańskiej*, i zastąpienia ich przez *Austryaków*, lub dla niewiadomych przyczyn.

Z *Bajonny* donoszą pod dniem 29 sierpnia, o przybyciu gońca z *Madrytu* od *Posła Angielskiego*. Depesze jego zostały mu w drodze przez rabusiów niedaleko *Madrytu* zabrane; zapewnia on, że zawierały raport o poddaniu się *Cadaval* i *Moellos*. (Zwykle gońcy nie wiedzą nic o treści swych depeszów, lub przynajmniej takowej nie rozgadują.)

Na zachód wysyłają coraz więcej agentów, tak, że spodziewamy się ważnego poruszenia ze strony Rządu. Zapewniają, iż wyładowano broń i amunicję na brzegu *Morbihanu*. Władzom *Brestu* polecono największą haczość.

— Dnia 3 —

W skutku umowy, zawartej z *Anglią*, *Minister handlu* uwiadomił *Izby handlowe portów nad morzem Antlantyckim* leżących, że znaczny handel kontrabandowy, który dotąd był prowadzony od naszego zachodniego brzegu do *Anglii*, mianowicie wódka, na przyszłość ma być przez Rząd zakazany okrętom *francuzkim*.

P. Dupont, Deputowany z *Departamentu Vienne*, umarł dnia wczorajszego z choroby piersiowej.

— Dnia 4 —

Madrycka Nadworna Gazeta bardzo korzystnie wystawia sprawę *Don Miguela* w Portugalii, pomimo tego obligacje jego pożyczki spadły.

Xiąże Broglie otrzymał znowu ze *Włoch* depesze, które zdają się być zaspokajające.

— Dnia 5 —

W *Journal de Paris* czytamy: „Od czasu zamknięcia *Izb Francuzkich* i odroczenia *Parlamentu Angielskiego*, publiczna uwaga, którą na

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 11 o 5 wieczor.	27 cal. 10,5 lin.	+ 13½ stopni.	Połud.-Wsch.	Pochmurno.
	d. 12 — — —	27 — 10,4 —	+ 15 — —	Południowy.	Pogoda.
	d. 13 o godz. 5½ rano.	27 — 10,8 —	+ 9½ — —	Południowy.	Pochmurno.

DODATEK

chwile niepokoję Szwajcaryi zwróciły, odwróconą została nanow na Portugalię. Dom *Braganza* osobliwszego doznaje losu. W tymże czasie, kiedy *Don Pedro* w *Lisbonie* przywraca tron swej córki, w *Rio Janeiro* ogłoszony jest za nieprzyjaciela kraju, nad którym jego nieletni syn panuje. Z jednej strony Oceanu przyjmują go, jak naczelnika rewolucyi, z drugiej zaś oddalają go, jak mniemanego sprawcę kontrarewolucyi. Historia mało wystawia przykładów takiej sprzeczności. Izba Brezyljska obawia się restauracyi, i wydała nader energiczne środki przeciw *Don Pedro*wi. Powrót do Brezylji został mu z większą surowością zakazany, niż starszej dynastyi pobyt we Francyi. (Gaz. War.)

O G Ł O S Z E N I A.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iżby sukcesorowie i kredytrowie zmarłego dworzanina *Hompela*, przybywali na ukazowy termin, z dowodami, do urzędu Mińskiego Powiatowego Sądu, dla dowodzenia praw swoich do sukcesyi, pozostałej po śmierci pomienionego dworzanina *Hompela*. Sierpnia 31 dnia 1833 roku.

Sowietnik Warawkin.

Naczelnik Stoła Hulakin. (1081)

1. Podolska Izba Powszechny Opieki, przeznaczwszy na publiczną sprzedaż 100 dusz męskiej poci włościan, obywatela *Augustyna Dzierżka*, w *Mohylewskim* powiecie, we wsi *Kotliuzanach* położonych, na wyłączenie długu 14,516 rubli 31 kopiejek assygnacyami; objawia, iż terminy mają być postanowione we cztery miesiące, od późniejszego wydrukowania o tém w gazetach obu stolic, o czém ogłoszono będzie osobno.

Dożywotni Członek Czarnucki.

Sekretarz Szerocki. (1078)

1. Po zwróconey plenipotencyi od *Wgo Andersona*, niżej podpisany wstępując w prawo do przedania po zeszytym s. p. Oycu swoim *Kolleskim* Assesorze *Ignacym Woyniczu*, kamienicy na *S. Jańskiej* ulicy pod N. 436, wspólnie z braćmi moimi *Ludwikiem* i *Ignacym Woyniczami* i z Siostrą z *Woyniczów Andersonową*, życzącą sobie takowy dom kupić lub też wziąć na kilka lat w arendę, proszę odnieść się do *Leonarda Woynicza* Sztabś-Kapitana Artyleryi i Kawalera. (1085)

Печатамъ дозволю: въ должнѣсти Полицеймейстера Прокудинъ Горскій.

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa, ożłowiek *Siemen Iwanow Szweo*, oddany pod sąd za włóczęgę i kłamliwe osobie powiadanie, przymiotów następujących: wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, włosy na głowie rude, oczy karę, twarz czysta, nos igęba mierny, wieku lat 25. Sierpnia 24 dnia 1833 roku.

Za Sowietnika Założny.

Sekretarz Dżuminski. (1082)

1. Od Bobrujskiej miejskiej Policji ogłasza się, iż wzięty w mieście Wyższym-Wołocku, przez tamtejszego mieszczanina *Jana Prytkowa*, 26 kwietnia niniejszego 1833 roku, za nieokazanie na piśmie świadectwa ożłowiek *Michajło Kudraew*, dostawiony przezem do Wyższowółockiego wojskowego obwach:

tu, który powiadał na examinie w rezerwowym batalionie Wołogodzkiego pieszego półku, że jest dezterterem *Michałem Kudriawym*, z rezerwowego batalionu Brańskiego pieszego półku, 7 Maszkaterskiej rotty, zbiegłym w mca kwietnia terażniejszego roku, z kwarter tego batalionu Nowogorodzkiej Gubernii, ze wsi *Czeszawey*, odległej od Nowogrodu na 40 wiorst, gdzie u gospodarza *Tymofiejewa Wasiljewa*, podczas kwaterowania swojego, ukradł pięć rubli assygnacyami, zawinięte w czarnym papierku, wszedł do służby 1831 roku, z jednodworców *Tambowskiej Gubernii* i powiatu, wsi *Wasiljowej*;— i po przyprowadzeniu do twierdzy *Bobruyska* od Wyższowółockiego Horodniczego, od rezerwowego batalionu Brańskiego piechotnego półku, nie był uznanym za należącego do niego, i wbrew swojemu opowiadaniu, objawił, że on nie jest dezterterem, i nie był w wojskowej służbie, i kradzieży nie popełnił, i że jest rzeczywiście włościaninem *Twerskiej Gubernii*, *Bieżyckiego powiatu*, ze wsi *Pohar* obywatelki *Nadieżdy Alexiejowej Biemowej*, od której dwókrót nie uolekał i pierwszy raz znajdował się sześć lat, a za ostatnim razem ośm lat; dla tej przyczyny od wojskowej Zwierzchności oddany do tej Policji 31 mca julii, i dla odkrycia jego pochodzenia posłano od niego, *Twerskiej Gubernii* do *Bieżyckiego Ziemskiego Sądu* 31 julii za N. 2579, i tegoż dnia do *Nowogorodzkiego Ziemskiego Sądu*, żądanie o przysłanie zapewnienia, o popełnionej przez niego kradzieży 5 rubli assygnacyynych u włościanina wsi *Czeszawey Tymofiejewa Wasiljewa*. Ten zaś włóczęga utrzymuje się w *Bobruyskim* mieskim ostrogu i jest przymiotów następujących: wieku lat 28, wzrostu 2 arszyny 4½ wiersz. twarzy czystej, okrągłej, oczu karych, nosa igęby miernych, włosy na głowie i brwiach ciemno-rude, a na wąsach i brodzie światleysze, szczególnych znaków niema. Miasto *Bobruysk* 1833 r. 8 dnia. Za Horodniczego Sztabś-Kapitan *Maximow*. Pismowodzca *Rogowski*. (1080)

1. Od Mozyrskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż ci, którzy, *Mińskiej gubernii*, w *Mozyrskim* powiecie, w miasteczku *Karolinie*, w domu *Xiędza Płyszewskiego*, popełnili kradzież rzeczy i pieniędzy, w nocy z 6 na 7, a 10 dnia terażniejszego miesiąca sierpnia, po ujęciu w kłuczu tego miasteczka *Karolińskim*, dostawieni do niniejszego Sądu, bez pokazania na piśmie świadectwa, włościan, pięciu ludzi, przymiotów poniżej opisanych, i powiadali, że są włościanami, a mianowicie: 1szy *Alexander Stepanow*, wieku lat 26, wzrostu 2 arszyny 9 wierszkow, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych, nosa i gęby miernych i twarzy białej z piegawatemi plamkami, *Niżegrodzkiej gubernii*, *Makarjewskiego powiatu*, *Xięcia Jerzego Alexandrowicza Gruzińskiego*, ze wsi *Łoykowa*. 2gi *Andrzej Josifow Prokopowicz*, wieku lat 50, wzrostu 2 arszyny, 6½ wierszkow, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu niemałych wielkości, ciemnych, nakształt karych, nosa i gęby miernych, i twarzy śniadawej, *Mińskiej gubernii*, *Borysowskiego powiatu*, obywatela *Antoniego Oświecimskiego*, ze wsi *Rupowa*. 3ci *Nikolaj Wa-*

siljew Chilkow, wieku lat 25, wzrostu 2 arszyny 4 i $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, nosa i gęby miernych, ale pierwszy na lewo bardzo mało krzywy, i twarzy białej, rumianey i ospowatey, Orenburskiej gubernii, Mendzelińskiego powiatu, obywatela Bazylego Eselewa, ze wsi Sucharewa. 4ty Jan Jakóbow Parchomenkow, wieku lat 40, wzrostu 2 arszyny 4 i $\frac{1}{2}$ wierszków, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu burych, nosa i gęby miernych i twarzy śniadawey i ospowatey, Moskiewskiej gubernii, z miasta Klina, obywatela Alexandra Naryszki; i 5ty Ilja Sawestyanow Ryczkow, wieku lat 25, wzrostu 2 arszyny 7 wierszków, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu ciemnoszarych, nosa i gęby miernych, ale nos z większemi nieco nozdrzami, a gęby wierzchnia wargi gruba i twarzy białej ospowatey, Moskiewskiej gubernii, Bronickiego powiatu, obywatela Jana Michała, syna Artakowa, ze wsi Myszkowa. Utrzymują się zaś oni w Mozyrskim mieskim ostrogu, i postanowiono uczynić stosownie do ich opowiadania wiadomości, o czém pisano dzisiejszego dnia, do Mińskiego Gubernialnego Rządu i do Ziemskich Sądów: Makarjewskiego, Borysowskiego, Mendzelińskiego i Bronickiego, oraz do mieyskich Policyy, Klińskiej i Taganrogskiej. Sierpnia 16 dnia 1833 roku.

Sekretarz Kapliński. (1079)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż dla uzyskania kontrabandney peny 6,268 rubli 27 kop. assyg., wyliczoney przez Kowieńską tamożnię, za towary znalezione w miesiącu julii 1825 roku, w domu Kieydańskiej mieszcanki żydówki Beyli Wolfowey, oddane na sprzedaż z publicznych targow: połowa dwóch murowanych domow i kramy do tej Wólfowey w miasteczku Kieydanach należące, i do tego w Gubernialnym Rządzie przeznaczony termin dla targu 4 następującego miesiąca października z przetargiem we trzy dni. A zatem życzący sobie nabyć rzeczzone zabudowania sposobem kupna, zechcą przybyć na wyżey rzeczony termin, do Gubernialnego Rządu, gdzie zostaną im objawione kondycye i opisanie pomienionych domow i kram. Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki. Sekretarz Józef Eysymont.

Naczelnik Stoła Micewicz. (1066)

2 Od Bobruyskiej mieskiej Policyi ogłasza się, iż wzięta w mieście Bobruysku za nieokazanie na piśmie świadectwa kobieta Anna, córka Jana, wieku lat 22, wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy czystey, okrągławey, oczu karych, włosy na głowie i brwiach światłoruse, nos i gęba mierne, podbródek okrągławy, mówi czysto po rusku, szczególnych znakow nie ma, która powiadała, że jest Mohylewskiej gubernii i powiatu, ze wsi Porzecza, obywatela Ciechanowieckiego, o której czyniona była wiadomość 27 mca julii przez pośrednictwo Białorusko-Mohylewskiego Ziemskiego Sądu, i podług niej za odebraniem uwiadomienia 19 lipca za N. 4,325 nastatego, powiadanie to jey rzeczywiście niepotwierdziło się, a nawet w tym powiecie ani obywatela Ciechanowieckiego, ani wsi Porzecza nieokazało się, o rzeczywistém zaś należeniu jey

Iwanowey do włóscian tej wsi rzeczonego Ciechanowieckiego na powtórném zeznaniu 31 julii w tej Policyi potwierdziła się, 1833 roku sierpnia 4 d.

Za Horodniczego Sztabu-Kapitan Mihanowski.

Pismowódzca Osowski. (1044)

3 Kommissya Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo, na dostawę do jey magazynow, nowych do obwijania i obwiązywania służących rzeczy, w ciągu jednego roku, a mianowicie: rohoż pierwszego gatunku siedm tysięcy pięćset, drugiego gatunku siedmnaście tysięcy pięćset, powrozow pieńkowych grubych i szewnych po dwadzieścia pięć tysięcy sążni; wzywa do siebie z pewnemi załogami do targu, przeznaczonego, na osnovie Na y w y ż e y zatwierdzoney 17 października 1830 roku ustawy o podradach, na termin następującego listopada szóstego dnia i we trzy dni po nim na przetarg, podczas sessyi, gdzie kondycye będą objawione. Września 2 dnia 1833 roku.

Zarządzający Kommissyą 6 Klasy Bek 2.

Sekretarz Czernigini.

Sekretarza Pomocnik Otoski. (1065)

3 Kommissya za Na y w y ż s z a Wolą, na Rozdział Dóbr po zesłym Wojewodzie Wileńskim Xięciu Michale Radziwille, pozostałych ustanowiona, w skutek Ukazu Izby Mińskiej Cywilnego Sądu w roku teraźniejszym 1833 iulii 26 dnia za N. 1546m nastatego, w terminie powyższym Ukazem naznaczonym, w dniu 16 augusta teraźniejszego roku do głównego fundum Borysowszczyzny Dóbr Radziwiłłowa zjechawszy, i Jurydykcyą Sądu swego przy obecności Członka Izby Skarbowey ufundowawszy, po załatwieniu, pierwszo szazdowych czynności, Sądownictwo swoje do dnia 11 decembra bieżącego roku odroczyła; na iakowy termin aby stosownie do przepisu pomienionego Ukazu suksesorowie zesłego Wileńskiego Wojewody Xięcia Michała Radziwiłły, oraz wszyscy mogący mieć w tym spadku uczestnictwo, dowody i dokumenta na prawo władania spadkowemi częściami z Dóbr Borysowszczyzny i Cimkowicz, w powiatach Borysowskim i Stuckim położonych sami lub przez umocowanych w majątności Radziwiłłowie przed Komissyą złożyli, przez niniejszą awizacyą ogłasza. Datt roku 1833 miesiąca augusta 26 dnia w Radziwiłłowie.

Karol Próczyński Prezydujący w Kommissyi.

Adam Estko Kommissarz i Kawaler.

Władysław Świętorzecki Kommissarz i Kawaler.

Членъ Казенной Палаты и сей Коммиссии Н. Поляковъ.

Regent K. Misiewicz. (1063)

3. Od Podolskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego targu murowany dom żyda Cowzmera, w mieście Kamieńcu położony, za dług Izbie oprócz procentow 1,504 r. sr., do czego przeznaczone terminy iszy 4go, 2gi 7go i 3ci ostateczny 11go dnia grudnia teraźniejszego 1833 roku. Życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć do Izby na te terminy.

Dożywotni Członek Czarnocki. (1067)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 15 Września.

CENZOR LEON BOROWSKI.